

TEKST 1

Kornel Witkowski „Adam Mickiewicz. Studium osobowości”

W 1987 r. ukazała się książka kanadyjskiego psychologa Jeana-Charles'a Gille'a-Maisaniego pt. „Adam Mickiewicz – człowiek. Studium psychologiczne”. To jedna z najciekawszych biografii polskiego wieszacza narodowego napisana piórem obcokrajowca. Jean-Charles Gille-Maisani (1924–1995) ukończył psychiatrię na Uniwersytecie Harvarda. W polu jego zainteresowań były także matematyka, medycyna, a także psychologia i grafologia. Zainteresował się osobą i twórczością Adama Mickiewicza, a nawet z tego powodu nauczył się języka polskiego. Zajmował się także analizą psychologiczną takich poetów, jak George Byron i Charles Baudelaire, oraz badał związki pomiędzy zapisami nutowymi Ludwiga van Beethovena i Claude'a Debussy'ego a charakterem ich twórców. Analizując dokładnie poszczególne etapy życia naszego wieszacza, charakter jego pisma i historię chorób rodzinnych, Gille-Maisani stworzył portret psychologiczny poety. Kanadyjczyk doszedł do wielu zaskakujących wniosków, z których najważniejszy był ten, że twórca „Pana Tadeusza” był człowiekiem o paranoicznej osobowości. Zmienność nastrojów wywoływała u Mickiewicza całe spektrum chorobowych objawów psychosomatycznych, wśród których był kaszel, bóle zębów, bezsenność, wycieńczenie itp. Zdaniem Gille'a-Maisaniego podświadomość poety nakazywała mu mieć te typowe objawy będące „ucieczką w chorobę”, aby uniknąć odpowiedzialności w sytuacjach kryzysowych. Owa „odmienność” poety miała częściowo podłoże rodzinne. Analiza grafologiczna pisma Mikołaja Mickiewicza, ojca poety, wskazywała na objawy zaburzeń umysłowych... Z kolei badanie grafologiczne pisma poety – szczególnie w okresie, gdy poeta nie mógł czy też nie chciał dołączyć do powstania listopadowego – wykazało, że w tamtym czasie z przyczyn swoistego „paraliżu psychicznego” nie był on zdolny podjąć jakiegokolwiek decyzji. Przybrało to formy głębokiej hipochondrii i manii prześladowczej. W opinii Maisaniego ta swoista megalomania wyzwaliała w Mickiewiczu pełne obłudy, wręcz sadystyczne odruchy w sprawach związanych z jego romansami. Młody Mickiewicz – podkreślał kanadyjski psycholog – źle się czuł w związkach z młodymi kobietami. Budziły w nim lęk i ataki nerwicy. Miało to jakoby dowodzić jego nierozwiniętej uczuciowości. Poeta dość późno osiągnął dojrzałość psychiczną, czego świadectwem jest fakt, że w jego dziełach z wczesnego okresu kowieńskiego postacie wszystkich kobiet są zbliżone do ideału, a przez to w paradoksalny sposób niebezpieczne i nieosiągalne do stworzenia trwałego związku. Kobiety starsze, których jakoby się nie bał, miały mieć dla niego zarówno walory matki, jak i kochanki. Taką nie do końca wyjaśnioną sprawą był związek z jego przyszłą teściową, pianistką Marią Szymanowską, w której mógł upatrywać zastępstwo matki po śmierci Barbary Mickiewiczowej w 1820 r. Być może dojrzałość psychiczną osiągnął dopiero wtedy, gdy zaczął romansować pod bokiem żony z zatrudnioną guwernantką, niejaką Xawierą Deybel – owocem tej namiętnej znajomości była śliczna, rudowłosa córeczka. Niewiele dziś wiemy o historii tego romansu, ponieważ dzieci Mickiewicza spaliły wszelkie notatki i list wieszacza do ukochanej guwernantki. Wiemy jedynie, że „Bestia, towianica Deybel” – jak nazywał Xawierę mąż siostry Celiny Mickiewiczowej, poeta Teofil Lenartowicz – ostatecznie wyszła za mąż za paryżanina, Edmunda Mainarda.

TEKST 2

August Sobociński „Adam Mickiewicz. Romantyczny wieszcz”

Dzieciństwo i wczesną młodość spędził w rodzinnym dworcu. Dzięki służbie, która rekrutowała się z okolicznego chłopstwa, poznał liczne ludowe baśnie, podania i legendy, które potem wykorzystywał w swojej twórczości. Wychowywał się w atmosferze wielkiej miłości do przyrody i zwierząt.

Pierwszy etap edukacji odbył w szkole dominikańskiej w Nowogródku. Był prymusem w swoim roczniku. Co ciekawe, najbardziej interesowały go nauki matematyczno-przyrodnicze. W szkole otrzymał klasyczne, oświeceniowe wykształcenie. Poznał grekę, łacinę i język francuski. Jeszcze jako uczeń zaczął dokonywać przekładów z Woltera oraz dzieł starożytnych.

W 1812 roku nastąpiły dwa ważne wydarzenia w życiu przyszłego wieszca: najpierw po ciężkiej chorobie zmarł jego ojciec. Potem Mickiewicz był świadkiem przemarszu wojsk napoleońskich przez Nowogródczynę, a po nieudanej ofensywie na Moskwę, także ponownego zajęcia jego rodzinnych stron przez Rosjan.

W 1815 roku Mickiewicz rozpoczął studia na Cesarskim Uniwersytecie Wileńskim. Początkowo pobierał nauki na Wydziale Matematyczno-Fizycznym, by później przenieść się na Wydział Literatury i Sztuk Wyzwolonych.

Mickiewicz zdecydował się na seminarium nauczycielskie. Wybrał tę drogę niejako z przymusu. Po śmierci ojca był w trudnej sytuacji materialnej, a studiując w seminarium, otrzymywał stypendium w wysokości 150 rubli. Podczas studiów Mickiewicz wraz ze znajomymi, m.in. Tomaszem Zanem i Józefem Jeżowskim założyli Towarzystwo Filomatów oraz Zgromadzenie Filaretów. Pierwsze z nich miało na celu samokształcenie, szkolenie się w sztuce pisania oraz doskonalenie moralne. Początkowo studenci chcieli zwrócić na siebie uwagę uczelni osiągnięciami naukowymi, by w przyszłości zapewnić sobie posady nauczycielskie. Jednak z czasem działalność Towarzystwa przekształciła się w kierunku działalności patriotycznej.

Podobnie rzecz miała się ze Zgromadzeniem Filaretów. W szczytowym okresie rozwoju obydwie organizacje liczyły po kilkuset członków. Kres ich działalności przerwało śledztwo w sprawie tajnych stowarzyszeń studenckich prowadzone przez carskiego kuratora oświaty Nikołaja Nowosilcowa, sportretowane później jako okrutnego rusefikatora w "Dziadach".

Po ukończeniu studiów Mickiewicz przez pewien czas pracował jako nauczyciel w Kownie, ale nie lubił tego zajęcia. W 1819 roku poznał swoją pierwszą wielką miłość – Marylę Wereszczakównę, która niestety nie znalazła szczęśliwego zakończenia. W tym samym roku Mickiewicz zaczął pisać pierwsze zbiory poezji oraz "Dziady".

Podczas studiów Mickiewicz wraz ze znajomymi, m.in. Tomaszem Zanem i Józefem Jeżowskim założyli Towarzystwo Filomatów oraz Zgromadzenie Filaretów. Pierwsze z nich miało na celu samokształcenie, szkolenie się w sztuce pisania oraz doskonalenie moralne. Początkowo studenci chcieli zwrócić na siebie uwagę uczelni osiągnięciami naukowymi, by w przyszłości zapewnić sobie posady nauczycielskie. Jednak z czasem działalność Towarzystwa przekształciła się w kierunku działalności patriotycznej.

Podobnie rzecz miała się ze Zgromadzeniem Filaretów. W szczytowym okresie rozwoju obydwie organizacje liczyły po kilkuset członków. Kres ich działalności przerwało śledztwo w sprawie tajnych stowarzyszeń studenckich prowadzone przez carskiego kuratora oświaty Nikołaja Nowosilcowa, sportretowane później jako okrutnego rusefikatora w "Dziadach".

Po ukończeniu studiów Mickiewicz przez pewien czas pracował jako nauczyciel w Kownie, ale nie lubił tego zajęcia. W 1819 roku poznał swoją pierwszą wielką miłość – Marylę Wereszczakównę, która niestety nie znalazła szczęśliwego zakończenia. W tym samym roku Mickiewicz zaczął pisać pierwsze zbiory poezji oraz "Dziady". W 1823 roku został aresztowany za organizowanie tajnych stowarzyszeń studenckich i wraz z przyjaciółmi osadzony w klasztorze bazylianów w Wilnie. Więzienne przeżycia znalazły potem swe odbicie w "Dziadach, cz. III". Po półrocznym pobyciu w

więzieniu został skazany na zesłanie w głąb w Rosji z prawem do wykonywania zawodu i wyboru miejsca zamieszkania. Mickiewicz mieszkał kolejno w Petersburgu, Moskwie, Odessie i na Krymie. Oczarowanie przyrodą zaowocowało powstaniem cyklu "Sonetów krymskich". W Rosji utrzymywał kontakty z rosyjskimi poetami, m.in. Aleksandrem Puszkinem, Wasilijem Żukowskim oraz dekabrystami. To właśnie wtedy napisał "Konrada Wallenroda".

W 1829 roku Mickiewicz opuścił Rosję i udał się w podróż po Europie. Odwiedził m.in. Niemcy, Włochy i Szwajcarię. Na wieść o wybuchu powstania listopadowego postanowił wrócić do Polski. Dotarł jednak tylko do Wielkopolski i z nieznanych do dziś przyczyn, nie przekroczył granicy. Po upadku powstania listopadowego Mickiewicz dołączył do emigrującej do Paryża polskiej inteligencji. W stolicy Francji poznał swoją żonę - Celinę Szymanowską, z którą miał sześcioro dzieci. Mickiewicz był aktywnym działaczem emigracyjnym: uczęszczał na spotkania, pisał liczne artykuły, przez pewien czas był nawet dyrektorem Biblioteki Polskiej w Paryżu. To właśnie wtedy napisał "Pana Tadeusza" będącego wyrazem tęsknoty za utraconą Ojczyzną. W latach 1839-1840 wykładał literaturę łacińską na Uniwersytecie w Lozannie, zaś od 1840 roku literaturę słowiańską w College de France. Ponadto żywo rozszerzał swoje zainteresowania przyrodnicze.